

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR
Nakład 55.905 Wyd. A' Cena 40 gr
Nr 243 (2592) — Rzeszów, piątek 11 października 1957 r.

Posiedzenie egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN poświęcone problemom siarki

W dniu 10 bm. w sali konferencyjnej Prez. WRN odbyło się wspólne posiedzenie egzekutywy KW PZPR i Prez. WRN w Rzeszowie, poświęcone omówieniu problemów siarki w rejonie Tarnobrzega. W naradzie oprócz kierownictwa KW i Prez. WRN udział wzięli: wiceminister Przemysłu Chemicznego tow. Taban, wiceminister Rolnictwa tow. Jagielski, przedstawiciele dyrekcji kopalni siarki z Tarnobrzega, WKPG, WZAB, WZB z Rzeszowa. Podstawę do dyskusji stał (Ciąg dalszy na str. 2)

Pisma Lenina o Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP). Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się wybór pism W. I. Lenina pod ogólnym tytułem „O Rewolucji Październikowej”. Książka zawiera następujące części: 1. Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej; 2. Od rewolucji lutowej do zwycięskiego Października; 3. W przededniu Października; 4. Dokumenty dni październikowych; 5. Problemy budownictwa nowego ustroju.

W Stoczni Gdyńskiej



Kolejna jednostka typu B-14 budowana w Stoczni Gdyńskiej podczas prac wykończeniowych.

CAF — fot. Białewicz

13 pożarów w ciągu 9 dni października

(Inf. wł.) W ostatnich dniach mnożą się pożary na wsi, spowodowane przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem, a głównie przez dzieci. Tylko w ciągu 9 dni października zanotowano w województwie rzeszowskim aż 13 groźnych pożarów.

I tak np. w dniu 9 października, wybuchł pożar w zabudowaniach Jakuba Janusza we wsi Stany pow. Nisko, gdzie spłonął dom mieszkalny oraz stodoła i stajnia wraz z inwentarzem. W tym samym dniu 6-letni Mieczysław Nowak, spowodował pożar na terenie zakładu doświadczalnego w Chorzelowie. Spłonęły tam dwa stogi zboża wartości około 30 tys. złotych. (tap)

Czy legalny rząd San Marino ustąpi?

LONDYN (PAP). Według informacji agencji Reutera, rokowania prowadzone w pobliżu Rimini przez delegację obu rządów San Marino zostały nieoczekiwanie przerwane i odroczone.

Rezygnacja dotychczasowego rządu wydawała się już w środę wieczorem faktem dokonanym. Jednakże 29 członków parlamentu wyraziło kategorię czny sprzeciw i zdecydowało się nie ustępować, niemniej jednak obserwatorzy sądzą, że dalsze rozmowy zakończą się ostatecznym ustąpieniem legalnego rządu.

W PGR rozpoczęto wykopki buraków

(Inf. wł.) W państwowych gospodarstwach rolnych rozpoczęto wykopki buraków pastewnych i cukrowych. Na 753 ha buraków pastewnych znajdujących się w PGR, dotąd wykopki dokonano na obszarze wynoszącym 213 ha. Jak nas informuje Zarząd Wojewódzki PGR w Rzeszowie, gorzej przedstawia się sprawa z burakami cukrowymi. Tych ostatnich wykopano zaledwie na obszarze 2 ha. (tap)

Spotykamy się na Balu KBW

Komitet Organizacyjny Obchodu XIV rocznicy powstania Wojska Polskiego przy Jednostce KBW w Rzeszowie, urządza

WIELKI BAL

który odbędzie się w sali KBW w Rzeszowie (za mostem na Wisłoku) w dniu 12 października br. Początek o godz. 20. W programie: wybór miss balu, loteria fantowa, beczka szczęścia i wiele innych niespodzianek. Do tańca przygrywa orkiestra Ziemniaka. Bufet na miejscu obficie zaopatrzone. Wstęp ściśle za zaproszeniami.

W Instytucie Węgierskim w Warszawie zorganizowano wystawę sprzętu i aparatury radiowej i telewizyjnej produkcji węgierskiej. Między innymi wystawiono dwukanałowy telewizor marki „Orion” o dużej ekranie. Polska zakupiła 10 tysięcy takich telewizorów. Do końca bieżącego roku otrzymamy około 2 tysiące szt.

Na zdjęciu: Telewizor „Orion” eksponowany na wystawie. CAF—fot. Zyg. Wdowiński

Konferencja prasowa u Eisenhowera na temat największego osiągnięcia naszego stulecia

NOWY JORK (PAP). Sprawa pierwszego sztucznego księżycyca, wyszłanego przez ZSRR 4 października br. była centralnym tematem środowej konferencji prasowej w Białym Domu.

Prezydent Eisenhower odczytał rozdzany poprzednio dziennikarzom gotowy tekst oświadczenia w tej kwestii. W oświadczeniu tym Eisenhower powińszował uczonym radzieckim ich sukcesów w wypuszczeniu sztucznego księżycyca. Zapowiedział on następnie, że USA wypuszczą w grudniu br. próbnego satelitę, a do piero w marcu przyszłego roku satelitę wyposażone-

go w aparaturę i instrumenty pomiarowe.

Według powszechnej opinii, panującej na Zachodzie — wyszłenie sztucznego satelity Ziemi jest największym osiągnięciem naukowym obecnego wieku.

Związek Radziecki gotów byłby zdemobilizować wszystkie swe armie gdyby inni uczynili to samo

Rozmowa N. S. Chruszczowa z korespondentem „New York Times”

4 miliony km przebył już „SPUTNIK” — sztuczny księżyc

MOSKWA (PAP). Do godz. 22 dnia 10 bm. sztuczny księżyc okrążył Ziemię 87 razy, przebywając łącznie około 4 mln km.

Jak informuje agencja TASS, pracownicy stacji naukowych w Związku Radzieckim prowadzą nadal obserwacje lotu „Sputnika” i rakiety nośnej. W ostatnim okresie szereg nie-

NOWY JORK (PAP). Pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął korespondenta dyplomatycznego dziennika „New York Times” Restona i odbył z nim przeszło 3-godzinną rozmowę.

Podajemy za agencję Reutera treść rozmowy, zamieszczonej na łamach „New York Times”.

Reston stwierdza, że Chruszczow ostro skrytykował politykę Stanów Zjednoczonych na Środkowym Wschodzie i w Niemczech. Chruszczow zarzucił sekretarzowi staru Dullesowi, iż usiłuje popchnąć Turcję do wojny z Syrią. Zdaniem Chruszczowa — pisze Reston — kanclerz Adenauer prowadzi w Niemczech zachodnią politykę na modłę hitlerowską.

Następnie w rozmowie poruszono sprawę radzieckiego satelity Ziemi. Reston pisze na ten temat Chruszczow o-

świadczył, że o wyszłeniu satelity został poinformowany telefonicznie przez inżyniera, któremu powierzono uruchomienie sztucznego księżycyca. Serdecznie pogratulowali sobie nawzajem — powiedział Chruszczow. Pierwszy sekretarz KC KPZR (Ciąg dalszy na str. 2)

Tego jeszcze w Rzeszowie nie było!

- Wystawa sprzętu wojskowego
- Atrakcją - samolot odrzutowy

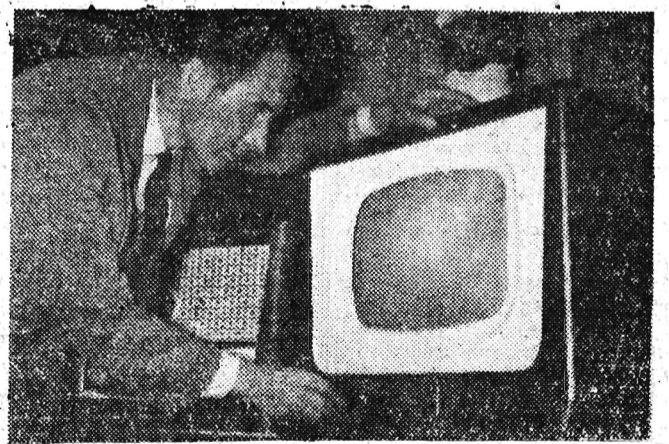
(Inf. wł.) 10 bm. przechodniów na ulicy Grunwaldzkiej w Rzeszowie zaintrygował duży ruch w okolicach budynku Prezydium WRN. Na placu przed gmachem rój ciekawych kręcił się dookoła eksponatów urządzonych tutaj z okazji Tygodnia LPZ i Dnia Wojska Polskiego wystawy sprzętu wojskowego.

Ogólna ciekawość wzbudzał srebrzysty samolot odrzutowy JAK, który „wylądował” na środku placu. Obok wystawały w óró swe ruchliwe żądła sprężone dwu i czterolufowe pkm — wielkalibrowe przeciwlotnicze karabiny maszynowe. Nieco dalej — artyleria. Działa przeciwlotnicze, naziemne, moździerz 82 i 120 mm i nowość w naszym wojsku — działa bezodrzutowe 82 i 107 mm.

Z podziwem oglądali zwiędzający samochody — amfibie,

bez przeszkód jeżdżące po lądzie i wodzie, samochody terenowe na gasienicach i przenośne samochodowe warszaty techniczne. Przy każdym z eksponatów żołnierze obsługi cierpliwie udzielali ciekawskim wyjaśnień i informacji.

Węgierskie telewizory dla Polski



W Instytucie Węgierskim w Warszawie zorganizowano wystawę sprzętu i aparatury radiowej i telewizyjnej produkcji węgierskiej. Między innymi wystawiono dwukanałowy telewizor marki „Orion” o dużej ekranie. Polska zakupiła 10 tysięcy takich telewizorów. Do końca bieżącego roku otrzymamy około 2 tysiące szt.

Na zdjęciu: Telewizor „Orion” eksponowany na wystawie. CAF—fot. Zyg. Wdowiński

Cukrownia w Przeworsku pracuje bez awarii

(Inf. wł.) Cukrownia Przeworska od dnia 3. X. 1957 r. wykonuje normę przerobową buraków i cukru, dzięki zastosowaniu nowych urządzeń, takich jak: dyfuzji ciągłej typu Ollera i białki z hydromechanicznym usuwaniem błota typu Inz. Szarek. Cukrownia przerabia ponad 26.000 q buraków na dobę i edaje do magazynu 3.000 q cukru białego.

Należy zaznaczyć, że kampania w tym roku przebiega pomyślnie. Robotnicy nie szcędzą siły aby zadania planowe w kampanii wykonać w terminie i dostarczyć na rynek jak najwięcej cukru. Plantatorzy przypieszejają do stawów buraków cukrowych, wykorzystując pogodny dzień. Odbiór buraków przebiega sprawnie, nie tworzą się zatory i kolejki przed wagonami. Jak to miało miejsce w poprzednich latach.

Otwarcie Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze



26 ubm. nastąpiło uroczyste otwarcie Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze. W uroczystości wzięła udział delegacja polska z ministrem kultury i sztuki Kurylukiem.

Na zdjęciu: Przemawia minister czeskosłowacki V. Skoda. Fot. — CAF

Kutery - ekspresy z podwodnymi skrzydłami

MOSKWA (PAP). Z Gorki donoszą, że został tam spuszczony na wodę kuter wyposażony w podwodne skrzydła. Nowy ten typ statku został zbudowany przez grupę specjalistów, którzy pod kierownictwem głównego konstruktora Aleksiejewa pracują nad eksperymentalnymi typami statków. Aleksiejew jest równocześnie konstruktorem kursującego obecnie po Wodzie statku pasażerskiego „Rakieta”, który zaopatrzone jest w podwodne skrzydła, pozwalające mu rozwijać dużo większą szybkość niż normalnym statkom.

Komfortowy kuter obliczony jest na pięć osób. Projektowana jego szybkość wynosi 60-65 km/godz.

Ministerstwo Lotnictwa ZSRR zamówiło w stoczni całą serię tego typu kutrów.

W Zawadzie zakończono wykopki ziemniaków

(Inf. wł.) Zespół PGR Zawada pow. debicki jako pierwszy z zespołów państwowych gospodarstw rolnych w województwie rzeszowskim, całkowicie zakończył wykopki ziemniaków.

Dalsze miejsca po Zawadzie, zajmuje zespół Oleszyce gdzie wykopano już 58 procent ziemniaków, Radymno — 25 proc. i Narol — 23 proc. (tap)

Wilki rozpedziły jelenie rykowisko

(Inf. wł.) Ostatnio w leśnictwie Kreców koło Kuźminy w powiecie przemyskim odbywało się rykowisko (gody) jelenie. Zostało ono jednak rozpedzone przez stado wilków. Jelenie przeniosły się w inne okolice.

Zdaniem Rejonu Lasów Państwowych w Przemyslu, ilość wilków w tym roku wzrosła. Wynika to m. in. stąd, że zeszłoroczne odłowy na wilki nie udały się.

1.724 motocykle zakupili mieszkańcy Rzeszowszczyzny

(Inf. wł.) Wciąż więcej motocykli widzi się na naszych drogach. Tylko w tym roku mieszkańcy województwa rzeszowskiego zakupili 1.724 motocykle, to jest o 1.161 sztuk więcej niż w roku ubiegłym. Z sumy tej 1.450 motocykli to maszyny produkcji krajowej, pozostała zaś ilość pochodzi z importu.

Miejski Handel Detaliczny sprzedał w tym roku 733 motocykle, a w tym 112 „Jrw”, 20 „CSEPELI” i 3 „AWO”. Ponadto sprzedano 55 motorowerów importowanych z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Obecnie, Wojewódzki Zarząd Handlu przydzielił już 400 krajowych i 145 zagranicznych motocykli na pierwszy kwartał 1958 r. (tap)



XXI LOSOWANIE „KONICZYŃKI” W STRYZÓWIE

Jak nas informuje Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej, XXI z kolei losowanie „Konieczynki” odbędzie się w niedzielę 13 bm.

Tym razem publiczne losowanie odbędzie się w Strzyżowie na stadionie sportowym w przerwie spotkania piłkarskiego. (el.)

CIEKAWOSTKI

BALONIK Z LUDWIGSHAFEN wylądował w RZESZOWIE

BERLIN (PAP). Swoisty rekord pobiła 4-letnia uczeńka baloników w Ludwigs-hafen, które odbyły się 21 września br. Balonik wypuszczony przez dziewczynkę przebył, jak się okazało — najdłuższą drogę i po prawie 1.000 km Górnym Śląsku.

51 MILIONÓW DOLARÓW NA KWIATY NOWY JORK (PAP). W ciągu 1956 roku wydano na całym świecie na kwiaty, zamawiane telefonicznie i telegraficznie, ponad 51 milionów dolarów. Suma ta została wymieniona przez przewodniczącego amerykańskiego Stowarzyszenia Dostawców Kwiatów na zamówienie telefoniczne.

Z 500 baloników, jakie wypuszczono podczas zawodów znalaziono dotychczas 100. Trzy baloniki przeleciały odległość około 630 do szą drogę i po prawie 720 km i spadły na terenie Górnym Śląsku.

Rozmowa N. S. Chruszczowa z korespondentem „New York Times“

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stwierdził następnie, że rząd radziecki wprowadza poprawki do swych propozycji rozbrojeniowych, gdyż obecnie konieczna jest inspekcja nie tylko, lecz miejsc, z których wyrzuciła się rakiety. Chruszczow dodał, że obecnie nastąpił zmierzch bombowców i myśliwców.

Dalsza część rozmowy dotyczyła stosunków radziecko- amerykańskich. Chruszczow uważa, iż rząd Stanów Zjednoczonych a zwłaszcza Dulles, odpowiedzialny jest za pogorszenie stosunków amerykańsko - radzieckich od czasu konferencji wielkiej czwórki w Genewie latem 1955 r. Dodał on, że gdyby Stany Zjednoczone i Związek Radziecki wykazały ducha rozsądku, mogłyby rozciągnąć kontrolę nad wszystkimi nowymi odkryciami naukowymi i uniknąć niebezpieczeństwa wyprodukowania jeszcze potworniejszej broni.

Następne pytanie Restona dotyczyło stanowiska Chruszczowa wobec problemu pokojowego współistnienia, a zwłaszcza wobec swobodnej wymiany poglądów między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi. W odpowiedzi Chruszczow stwierdził — pisze Reston — że Związek Radziecki jest zwolennikiem idei pokojowego współistnienia, gdyż doszło do wojny, w której użyto broni rakietowej, kapitalizm rostałby zmiadłony.

Gdyby wojna wybuchła — oświadczył Chruszczow — byłaby ona narzucona przez kapitalistów, a taka wojna obudziłaby sumienie świata i gniew przeciwko tym, którzy ją rozpętali. W takiej sytuacji ludzie żądaliby takiego ustroju, który by mógł spełnić ich postulaty. A to uczynić może tylko socjalizm.

Dziś — mówił dalej Chruszczow — w pewnej dziedzinie przoduje Związek Radziecki,

jutro przodować mogą Stany Zjednoczone i vice versa. Jednakże Związek Radziecki nie pragnie takiej rywalizacji. Związek Radziecki pragnie pokoju.

Stwierdziwszy, że Związek Radziecki ma wszelkie rakiety niezbędne do obrony, Chruszczow oświadczył: niektórzy Amerykanie śmieli się, gdy ogłosiliśmy komunikat, że Związek Radziecki ma rakietę międzykontynentalną. Dziś, gdy Moskwa wyrzuciła sztucznego satelitę, który musi posiadać potężną rakietę, — tylko zupełni ignoranci w dziedzinie techniki mogą twierdzić, że Rosjanie mówili nieprawdę.

Dalsza część rozmowy dotyczyła problemu rozbrojenia. Chruszczow oświadczył, że Związek Radziecki gotów byłby zdemobilizować wszystkie swe armie, gdyby inni uczynili to samo. Moglibyśmy — powiedział Chruszczow — zachować niewielkie liczebnie siły policyjne, które utrzymywałyby porządek i ochraniały uczciwych ludzi przed złodziejami i bandytami. Dodał on, że jedyna przeszkodą na drodze do takiego rozwiązania problemu rozbrojenia stanowią koła militarne w Stanach Zjednoczonych oraz koła rządzące w Niemczech zachodnich, które nie chcą pokoju i ciągła zyski z wojen.

Podkreślając odpowiedzialność za sprawę pokoju, jaka ciąży na Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych, Chruszczow wyraził przekonanie, iż wypuszczenie sztucznego satelity przez ZSRR może doprowadzić do nowego zbliżenia między obu krajami. Wykazał on zainteresowanie dla nowej propozycji Stanów Zjednoczonych, dotyczącej zacieśnienia stosunków kulturalnych między ZSRR a USA.

W dalszym ciągu rozmowy poruszono m. in. sprawę ewentualnej wizyty ministra obrony ZSRR — marszałka Zuko- wa w Stanach Zjednoczonych.

4 miliony km przebył już „sputnik“ — sztuczny księżyc

Sztuczny księżyc widziany na Wybrzeżu

GDANSK (PAP). W Ludowym Obserwatorium Astronomicznym w Gdańsku — Oliwie, 10 bm. o godz. 4.53 zauważono nieuzbrojonym okiem w stronie północno-zachodniego skłonu nieba sztuczny księżyc, jako gwiazdę drugiej wielkości. W ciągu następnej minuty sztuczny księżyc pojaśniał i o godz. 4.54 znalazł się pomiędzy gwiazdami Wielkiej Niedźwiedzi.

W tym miejscu sztuczny księżyc raptownie zgasł i przez dalsze 40 sekund nie można go było zauważyć nawet przez małą lunetkę. O godz. 4.56 znowu się ukazał jako jasna gwiazda, a w dalszym ciągu, powoli tracąc blask, zbliżał się do południowego - wschodniego horyzontu, o godz. 4.57 jeszcze raz pojaśniał i wkrótce potem znikł z horyzontu.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zwykle cennych danych otrzymanych z obserwacji astronomicznych w Leningradzie, Użhorodzie, Archangielsku i innych miastach. W wielu stacjach obserwowano zarówno sztuczny księżyc, jak i rakietę.

W czwartek agencja TASS podała, że od chwili wypuszczenia „sputnika“ odległość między nim a rakietą nośną ulegała nieznacznej zmianie.

Rozgłoszona moskiewska podała 10 bm., że jak oświadczył przedstawiciel Akademii Nauk ZSRR, sztuczny księżyc nie udało się zaobserwować do- tychczas nad stolicą ZSRR za pomocą przyrządów optycznych.

To, co większość moskiewskich obserwatorów wzięła za sztuczny księżyc, było w rzeczywistości rakietą nośną, której powierzchnia odbija promienie słoneczne o wiele lepiej niż powłoka „sputnika“, wykonana z pochłaniających światło stopów glinu.

LONDYN (PAP). Londyński „Daily Mirror“, którego na-

kład według redaktorów dziennika jest największy na świecie, podał w czwartek, iż w związku z wypuszczeniem pierwszego sztucznego księżyca zmienia swą dewizę.

Obok tytułu w środowym numerze „Daily Mirror“ umieszczony był jak zwykle napis: „Dziennik o najwyższym nakładzie na świecie“. W czwartek dewiza dziennika brzmiała już: „Dziennik o najwyższym nakładzie we Wschodnim świecie“.

Posiedzenie egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nowiła informacja, złożona przez dyrektora kopalni siarki w Tarnobrzegu inż. Machalskiego o aktualnym stanie robót i perspektywach na przyszłość. Po przedyskutowaniu aktualnych zagadnień górnictwa siarkowego w Polsce, zaawansowania robót przygotowawczych do eksploatacji siarki, postanowiono powołać komisję, która zajmie się szczegółowym opracowaniem propozycji, dotyczących przesiedlenia ludności terenów zajętych pod kopalnię a także ustaleniem warunków lokalizacji osiedla.

Obrađujący dużo uwagi poświęcili sprawom stworzenia odpowiednich warunków bytowych i zdrowotnych dla przyszłych pracowników kopalni i towarzyszącym jej zakładom przemysłowym. Postulowano m. in., aby Wydział Zdrowia Prez. WRN zatroszczył się o zorganizowanie placówek służby zdrowia a Zarząd Handlu, placówek handlu i zaopatrzenia w towary.

Jak wynikało z oświadczenia wiceministra Tabana, inwestycja siarkowa należy do jednej z najlepiej zabezpieczonych finansowo inwestycji w Polsce. Do końca pięcioletniej wydatkują się na jej realizację 1 miliard złotych, z czego połowę stanowią będą wydatki na prace przygotowawcze. Ponadto wiceminister Taban oświadczył, że sprawa lokalizacji kombinatu siarkowego będzie załatwiona w ciągu najbliższych 3 tygodni. Jest więcej jak pewne, że będzie on zlokalizowany w Tarnobrzegu, gdyż przemawiają za tym względy ekonomiczne.

Fot. — CAF

(S)

Bonn zamierza zażądać jak najszybszego wyposażenia Bundeswehry w broń atomową

BONN (PAP). „Westfaelische Rundschau“ — organ SPD donosi, że „w Bonn mówi się obecnie, iż na sesji Rady Faktu Atlantyckiego, która odbędzie się w grudniu br., rząd federalny domagać się będzie bardziej zdecydowanie niż dotychczas, jak najszybszego wyposażenia Bundeswehry w broń atomową, jeszcze przed wyposażeniem w tę broń innych armii europejskich“.

Oficerowie Bundeswehry mają być wysłani na specjalne kursy dla opanowania sztuki wysyłania pocisków atomowych.

„Twierdzi się — pisze dziennik — że w Niemczech zachodnich utworzonych zostanie 11 baz dla amerykańskich pocisków atomowych“.

Tragiczny wypadek spadochronowy

LUBLIN (PAP). Na lotnisku w Świdniku zdarzył się tragiczny wypadek spadochronowy.

Podczas zajęć szkoleniowych, 17-letni Sławomir Brudek, skacząc z samolotu, spadł na ziemię z nieotwartym spadochronem, ponosząc śmierć na miejscu.

Specjalnie powołana komisja rzeczoznawców przystąpiła do badania przyczyn tragicznego wypadku.

W Chińskiej Republice Ludowej



W końcu ubiegłego miesiąca oddano do użytku nowy most na rzece Jang-tse, największy most na wschodniej półkuli. Przez most przebiegają podwodne tor kolejowe oraz autostrada dla ruchu kołowego. Nowy most umożliwił bezpośrednią komunikację między Pekinem i Kantonem. Długość mostu wynosi 1700 metrów.

KORRESPONDENCJA WŁASNA AGENCJI ROBOTNICZEJ Z PARYŻA

W ciągu 5 dni trwał w Bamako kongres Afrykańskiego Zjednoczenia Demokratycznego. Zjednoczenie to zrzesza większość mieszkańców Czarnej Afryki. Ma ono na celu obronę interesów afrykańskich i jednoczy właścicieli ziemskich, intelektualistów, robotników oraz dzierżawców rolnych, co z natury rzeczy powoduje tarcia wewnętrzne w łonie organiz-

w Bamako d'Arboussier usiłował doprowadzić do osłabienia żądań uczestników obrad, zarówno jeśli idzie o autonomię dla Czarnej Afryki, jak i postulaty w sprawie Algieru.

Afrykańskie Zjednoczenie Demokratyczne uważane jest za organizację ściśle kontrolowaną przez rząd francuski. Jednak, kiedy minister Francji w ONZ. Krytykowaną kongres, znalazł się on w ogniu pytań, protestów i krytyki. Uczestnicy obrad krytykowali stanowisko Houphoueta w sprawie Algieru oraz to, że bronił on postawy Francji w ONZ. Krytykowane go i za to, że przeciwstawiał się on prawie jednomyślnym żądaniom kongresu w sprawie ustanowienia federalnej władzy wykonawczej — swego rodzaju autonomicznego rządu Czarnej Afryki.

Wszyscy obserwatorzy obrad podkreślali ze zdziwieniem wielką dojrzałość polityczną uczestników obrad. Można powiedzieć, że odkryli oni niespodziewanie Czarną Afrykę, traktowaną jeszcze w roku ubiegłym jako zespół najbardziej zacończonych kolonii. Przesadna byłaby opinia, że te kilka miesięcy działania w Czarnej Afryce ustawiły ramy powstania organizacji, w tym m. in. sekretarz generalny Zjednoczenia, Gabriel d'Arboussier, znana osobistość w ruchu po- koju. Obecnie d'Arboussier, który po przeprowadzeniu reformy na terytoriach Czarnej Afryki został wiceprzewodniczącym Wielkiej Rady Francuskiej Afryki Zachodniej (rodzaj parlamentu federalnego), podtrzymał punkt widzenia Houphoueta. W przemówieniu wygłoszonym w dyskusji nad rezolucją kończąca kongresu

CZARNEJ

Wszyscy obserwatorzy obrad podkreślali ze zdziwieniem wielką dojrzałość polityczną uczestników obrad. Można powiedzieć, że odkryli oni niespodziewanie Czarną Afrykę, traktowaną jeszcze w roku ubiegłym jako zespół najbardziej zacończonych kolonii. Przesadna byłaby opinia, że te kilka miesięcy działania w Czarnej Afryce ustawiły ramy powstania organizacji, w tym m. in. sekretarz generalny Zjednoczenia, Gabriel d'Arboussier, znana osobistość w ruchu po- koju. Obecnie d'Arboussier, który po przeprowadzeniu reformy na terytoriach Czarnej Afryki został wiceprzewodniczącym Wielkiej Rady Francuskiej Afryki Zachodniej (rodzaj parlamentu federalnego), podtrzymał punkt widzenia Houphoueta. W przemówieniu wygłoszonym w dyskusji nad rezolucją kończąca kongresu

oświadczył, że Związek Radziecki jest zwolennikiem idei pokojowego współistnienia, gdyż doszło do wojny, w której użyto broni rakietowej, kapitalizm rostałby zmiadłony.

Gdyby wojna wybuchła — oświadczył Chruszczow — byłaby ona narzucona przez kapitalistów, a taka wojna obudziłaby sumienie świata i gniew przeciwko tym, którzy ją rozpętali. W takiej sytuacji ludzie żądaliby takiego ustroju, który by mógł spełnić ich postulaty. A to uczynić może tylko socjalizm.

Dziś — mówił dalej Chruszczow — w pewnej dziedzinie przoduje Związek Radziecki,

AFRYKI

Kongres w Bamako był momentem historycznym dla Afryki. Jest rzeczą niewątpliwą, że przebudzenie się Czarnej Afryki nakazuje Francji prowadzenie innej polityki niż ta, która reprezentuje p. Soustelle. Kraj nasz powinien jak najszybciej ustalić modus vivendi ze swymi dawnymi koloniami. W przeciwnym razie dojdziemy do nowego dramatu algierskiego.

DOMINIQUE DESANTI

„Les Echos“ „SPUTNIK“ zaćmiewa doktrynę Eisenhowera

PARYŻ (PAP). „Wypuszczenie „Sputnika“ — pisze dziennik „Les Echos“ — stanowi znaczny atut w rękach Rosjan we współzawodnictwie, którego przedmiotem są kraje neutralne i zacofane.

Satelita zaćmiewa doktrynę Eisenhowera. Odkładając na bok sprawy prestiżowe, należy zapytać, czy wydarzenie to głęboko zmieni istniejący układ sił? Może być, że nie ulegnie on zmianie w najbliższej przyszłości, lecz na pewno trzeba odpowiedzieć na to pytanie twierdząc w odniesieniu do niezbyt odległego czasu. Wszystkie elementy broni klasycznej stają się obecnie przedawnione. Nieprzydatna staje się również idea — tak droga Amerykanom — kontroli drogi dokonywania zdjęć lotniczych“.

„STADION“ na cenzurowanym

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie działającej przy KW PZPR w Rzeszowie komisji partyjnej do spraw kultury fizycznej i sportu, na którym oceniono działalność tygodnika sportowego „Stadion“.

Po wysłuchaniu informacji red. naczelnego Z. Rybaka i członków kolegium „Stadionu“ o dotychczasowej pracy pisma, towarzysze Partyka, Pociask, Bartosiewicz, Orzechowski i Lewicki, omawiając w dyskusji osiągnięcia „Stadionu“ na przeszerzeni 4-miesięcznej działalności, uwrócić równocześnie uwagę na szereg niedomagań i braków tygodnika, które należałoby w dalszej pracy wyeliminować. Do takich mankamentów zaliczono brak publicystyki na temat reorganizacji w sporcie, niedocenianie i częściowe pomijanie milczeniem niektórych dziedzin sportu, jak siatkówka, koszykówka, sport obronny, turystyka itp.

W dyskusji zabrał również głos kier. wydziału propagandy KW tow. Stanisław Ryba, który podkreślając pozytywną rolę „Stadionu“ w popularyzacji sportu woj. rzeszowskiego, zwrócił uwagę na potrzebę większego zaangażowania się pisma w problemy wychowawcze w życiu sportowym i rozwijania wszelkich dziedzin sportu.

Wysunięte wnioski sugerują usprawnienie pracy kolegium redakcyjnego „Stadionu“, możliwe szybkie usunięcie niedomagań oraz nawiązanie ściślejszej współpracy z związkami i działaczami sportowymi.

Reprezentacja juniorów Polski już w Rzeszowie

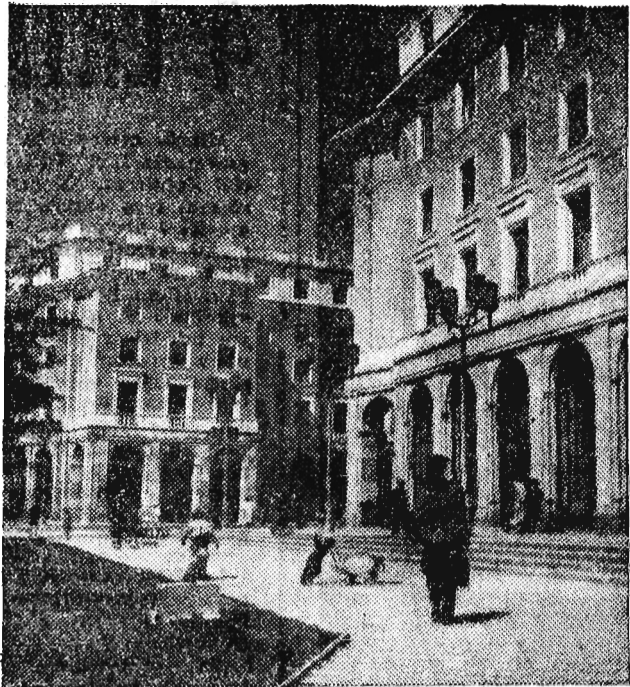
W dniu wczorajszym przybyła do Rzeszowa reprezentacja Polskiej młodzieży, która rozegra w niedzielę spotkanie rewanżowe z reprezentacją juniorów Austrii. Pierwsze spotkanie odbyło się w maju br. w Grazu i zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Wraz z juniorami przybył do Rzeszowa kierownik młodzieżowy PZPN ob. Ciecierski oraz trener PZPN Górski. W rozmowie z trenerem Górskim „co może powiedzieć o niedzielnym spotkaniu“ otrzymałem odpowiedź: Jest to wielka niewiadoma, gdyż w tym składzie będziemy grać po raz pierwszy. Ze starych naszych reprezentantów grać będzie tylko czterech zawodników: Sarna, Grzegorzczak, Luczak i Marciniak — reszta przekroczyła rocznik (1. IX. 1939) i niestety nie może już grać w reprezentacji juniorów. Również nie znamy naszego obecnego przeciwnika. Wiemy tylko, że tytuł mistrza Europy, jaki zdobyli juniorzy Austrii, do cze-

goś zobowiązuje. Spodziewam się przeto, że spotkanie powyższe powinno stać na dobrym poziomie. A kto będzie reprezentował barwy Polski?

Skład naszej drużyny nie został jeszcze ustalony. Po eliminacjach, jakie odbyły się 4 i 5 bm. w Warszawie, do Rzeszowa powołano 17 zawodników. Bramkarze: Cygan (Cracovia), Wilczyński (Zjedn. Września) obrońca: Owczarek (Górniki Radln), Mazur (Zwie rzyński Kraków), Welniak (Garbarnia Kraków), Zgolik (Concordia Knurów) pomocnicy: Sarna (ŁKS) Grzegorzczak (Polonia Bytom), Rudak (Kolejarz Katowice), napastnicy: Chmara (Gwardia Bydgoszcz), Luczak (Warta Poznań), Marciniak (Callisia Kalisz), Myga (Wista Kraków), Krajczyk (Unia Gliwice), Stachowiak (RKS Raków — Częstochowa), Pieprczyk (KSZO Ostrowiec) i Pieczyk (Darm Katowice).

Rozmawiał WL. WASYLIN

Nowa Huta



Coraz więcej domów w Nowej Hucie otrzymuje nową jasną elewację. Na placu Centralnym w Nowej Hucie. Fot — CAF

Wydawanie dokumentów — odpowiedzialną funkcją

Na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy zostało przeprowadzonych szereg kontroli przez różne organa kontrolne, w wielu gromadzkich i powiatowych radach narodowych w sprawie sposobu i prawdziwości wystawianych opinii i zaświadczeń. Ustalenia są bezsporne: kwitna niezdrone tendencje, kumoterstwo i w wielu wypadkach niczym nie uzasadniony szkodliwy liberalizm.

Dominują w tym prezydya gromadzkich rad narodowych. Tam właśnie w zasadzie nie ma trudności w uzyskaniu zaświadczenia usprawiedliwiającego nieobecność w pracy, czy nieprawdziwego dokumentu o stanie majątkowym, korzystnego dla nieuczciwego prezydenta.

A oto przykłady: Wielu ludzi ze wsi choruje i często leczy się w szpitalach. W związku z tym utarło się powiedzenie, że ten za leczenie szpitalne płaci, co nie wniesie podania. Mianowicie w myśl obowiązujących w tej sprawie przepisów, chłopci niezamożni, mający niską dochodowość z gospodarstwa, mogą się ubiegać o umorzenie opłat szpitalnych. Ołbrzymią większość zaświadczeń GRN daje pełna podstawa do umorzenia, mimo że stan materialny zainteresowanych w większości wypadków nie upoważnia ich do tego. Jakże to skutki? Rok rocznie w naszym województwie około 3 mln złotych umarza się, a powinny one wpływać do skarbu państwa.

Zaświadczenia w sprawie rozliczeń i zaliczek kontraktacyjnych, w których schematycznie stwierdza się, że „ściągnięcie zaliczki od producenta grozi ruiną gospodarstwa” — kosztuje państwo dalsze grube miliony.

Wskazany przez PKP adresem. Niewątpliwie chodziło również o umorzenie nakazu. Przykładów wydawania nieuczciwych i nieprawdziwych zaświadczeń czy opinii, można by przytaczać wiele. Wiemy o tym, że często takie dokumenty, czy opinie wydawane są po wyciśnięciu pieczątki i „kieliszka”, czy na skutek banknotowego załącznika do podania. Zdarzają się także fakty i w radach wyższych szczebli. Chodzi więc o to, żeby tym praktykom stanowczo zapobiec.

Nie można bezkrytycznie patrzeć na to, jak niektórzy chłopcy uchylają się od świadczeń na rzecz skarbu państwa nie raz właśnie przy pomocy nieuczciwych pracowników prezydów rad narodowych.

Jak moim zdaniem można temu zapobiec? Przede wszystkim prezydya rad narodowych wyższych szczebli, powinny kontynuować szerszą niż dotychczas kontrolę w podległych radach, co do prawdziwości zaświadczeń czy opinii. Wszystkie zaświadczenia i opinie muszą być ściśle ewidencjonowane, aby można było skontrolować ich autorów. Ponadto co pewien okres prawdziwość wydawanych zaświadczeń muszą kontrolować również komisje rad, a w wypadkach ujawnienia fałszywych zaświadczeń czy opinii sprawy kierować do prokuratora. Fałszywy dokument wystawiony przez urzędnika jest przestępstwem, za które grozi kara więzienia.

Przy zastosowaniu wszechstronnych środków walki z kłamstwem w urzędowych dokumentach, na pewno zmaleje lawina wystawianych przez prezydya rad narodowych papierków, a skarb państwa zyska wiele milionów do chodów.

JAROSŁAW LECHICKI



Już dwadzieścia kilka cukrowni rozpoczęło tegoroczną kampanię. Codziennie włączają się do produkcji dalsze cukrownie. Na zdjęciu: Fragment cukrowni w Kościanie. CAF — fot. Kondracki

Spółeczeństwo oczekuje od młodzieży przede wszystkim dobrych wyników w nauce

(Minister szkolnictwa wyższego Stefan Żółkiewski o ostatnich wydarzeniach na wyższych uczelniach)

Członek KC PZPR, minister szkolnictwa wyższego Stefan Żółkiewski przekazał prasie następującą enuncjację:

W dniu 3 bm. grupa studentów Politechniki Warszawskiej, bez obowiązującej decyzji rektora, zwołała wiec, a następnie zlekceważyła zakaz rektora i spowodowała zebranie wiecowe w Domu Akademickim na placu Narutowicza, grupa ta pociągnęła za sobą część młodzieży studenckiej Warszawy. To wystarczyło. Inicjatorzy nie chcieli przewidzieć lub nie umieli przewidzieć tego, co od początku trafiać przewidywał rektor, władze szkolne i władze porządkowe. Na placu przed Domem Akademickim, obok studentów zebrali się tłumy wyrostków, mętów wielkomiejskich. Od pierwszej chwili było wiadome, że konsekwencje nieodpowiedzialnego zwołania wiecu przerosły zamierzenia inicjatorów, ich możliwość panowania nad sytuacją. Konsekwencje tego ponosiła Warszawa w ciągu trzech kolejnych wieczorów.

Stosunek ilości zatrzymanych uczestników zajęć spośród studentów i wśród elementów przestępczych jest jak jeden do kilkudziesięciu. To dobrze, że udział studentów w zajęciach ulicznych był niski, ale z drugiej strony trzeba być smutkiem powiedzieć, że z tych liczb wynika, iż działalność jednego studenta stanowiła odskocznik dla wyczynów kilkudziesięciu chuliganów. Powstała konieczność obrony porządku publicznego przez milicję.

Podstawowym złem, przyczyną wszystkich późniejszych następstw, było to, że część studentów pod wpływem grupy organizatorów dała się wciągnąć do akcji łamiącej prawo. Część studentów zlekceważyła legalnie, obowiązujące zarządzenie rektora.

To był początek zawstydającego zmieszania się studentów i chuliganów na tych samych placach, na tych samych ulicach. To był początek gorszących zajęć, nad którymi studenci nie umieli i nie mogli panować. To była przyczyna godnych ubolewania poszkodowań obywateli, którzy tak, czy inaczej, znaleźli się wśród zamętu. To spowodowało konieczność zamknięcia Politechniki, aby nie została zdezastrowana przez buszujących w sąsiednich ulicach chuliganów.

To złamanie prawa przez parę dni utrudniało normalną pracę ogromnej większości młodzieży, która chce się uczyć. To złamanie prawa musi pociągnąć za sobą karę w stosunku do winnych.

Szacunek dla prawa jest najwyższym obowiązkiem każdego obywatela, a przede wszystkim studenta. Władza obieralnego rektora, który reprezentuje cały majestat powagi

nauki, uczelni, ciała profesorskiego — winna być bezwzględnie szanowana przez studenta. Szacunek dla tej władzy jest ostoją demokracji na wyższej uczelni. Młodzież winna pomyśleć, jaki wpływ mogą mieć niepokoje, wiece, manifestacje, do których niezależnie od intencji studentów — nieuchronnie będą się włączać ci wszyscy, którym rzeczywiście zależy na dezorganizacji życia społecznego. Będą się włączać siły wrogie socjalizmowi i sily chuligańskie, wrogi wszelkiemu ładowi społecznemu.

Udział młodzieży w ostatnich zajęciach jest świadectwem niesłusznego i głębokiego niedoceniania sił antysocjalistycznych w Polsce, sił reakcji ze strony części naszej inteligencji, nawet ze strony części członków Związku Młodzieży Socjalistycznej. Wpływy tych sił antysocjalistycznych znalazły podatny grunt w niewyrobieńcu politycznym części młodzieży, w zamęcie poglądów, zatraceniu wielu ważnych kryteriów. A przecież musimy sobie jasno powiedzieć: wystąpienia te były inspirowane przez siły antysocjalistyczne.

Złudzenie, iż poddanie się inspiracjom sił antysocjalistycznych w Polsce może być obroną październikowej linii partii, świadczy o głębokim pomieszaniu pojęć. Linia partii, ustalona w Październiku zeszłego roku, wskazuje bowiem kierunek socjalistycznego rozwoju Polski.

Znamioną rzeczą jest, że do tej manifestacji włączyły się szeroka fala elementy chuligańskie — elementy, które nie widzą prawa, ładu, władzy, socjalizmu. Elementy całkowicie wrogie linii partii — linii Października, budowania socjalizmu bez wypaczeń.

Wystąpienia tych elementów nie były tylko bezmyślną burdą. Miały one cele reakcyjne, równie wrogie wszelkiemu prawu i łaadowi, jak szczególnie wrogi władzy ludowej i socjalizmowi. Mieszanie się tych elementów otrzeźwiło przeważającą część młodzieży. Przecież nie do końca. Wystąpienia pewnej części młodzieży krakowskiej miały miejsce już wtedy, gdy zamieszki przybrały jaskrawo chuligański charakter. Niektórzy krakowscy studenci nie powstrzymali się jednak celowo od opuszczenia zajęć, który to krok — niezależnie od ich woli — łączył się z całością wydarzeń.

Wiemy, że na świecie istnieją siły zmierzające do obniżania międzynarodowej pozycji naszego kraju, pozycji, która tak wyraźnie wzrosła po Październiku 1956 r. Siły te przez wrogi radiostację szarpały dobre imię naszej ojczyzny. Fakt ten powinien napełnić oburzeniem każdego patriotę, skłonić go do odcięcia się od tego wszystkiego, co dawało asumpt do wystąpienia naszych wrogów, do poniżania imienia Polski w licznych audycjach. A jednak studenci Krakowa — uczelni o tak pięknych i starych tradycjach — nie pomyśleli o tym.

Oczyszczanie naszych miast z elementów chuligańskich będzie konsekwentnie doprowadzone do końca. To się należy ludziom pracy. Ci zaś swoim sumiennym wysiłkiem zapewniają wykształcenie tysiącom studentów.

Polska kapitalistyczna kształciła rocznie najwyższe 40 tys. studentów, którzy opłacali czesne, z których tylko kilka procent otrzymywało stypendia. Niewielka zaś część mieszkała w domach akademickich o stosunkowo wysokim komornym. Dziś z pracy górnika, hutnika, chło-

pa polskiego, otrzymuje wykształcenie 170 tys. studentów. Ludzie pracujący w Polsce potrafią łożyć na 4-krotnie większą liczbę kształcących się, niż burżuazja polska. Ta przy tym dbała tylko o swoje dzieci. Za ledwie kilka procent robotniczo — chłopskiej młodzieży było w szkołach wyższych przed wojną. Dzisiaj połowa naszych studentów, to są dzieci robotników i chłopów 73 procent studentów otrzymuje stypendia.

Wydatkujemy z tego tytułu rocznie olbrzymią sumę 257 milionów złotych. Blisko 60 proc. ogólnej liczby studentów korzysta z domów akademickich, ponad 70 proc. — ze stołówek.

Wysilek materialny społeczeństwa powinien być ze względów moralnych szanowany przez młodzież akademicką. Społeczeństwo łoży te ogromne sumy, odejmując sobie od ust, aby mieć wykształconych specjalistów, a by studenci w spokoju uczyli się i w terminie kończyli studia.

Nic nie usprawiedliwia lekceważenia tych nadziei społeczeństwa. Nic nie usprawiedliwia lekkomyślnego naruszania toku normalnej pracy na uczelniach. Atmosfera pracy na uczelniach od roku szczególnie sprzyja wysiłkowi intelektualnemu. Jest to atmosfera swobody myśli badawczej, wolna od ograniczeń w stosunku do dyskusji, sporów, zainteresowań. Cała nowoczesna wiedza stoi otworem przed dzisiejszym studentem. Wychowując naszych studentów w ideologii socjalizmu, pod wpływem naukowego poglądu na świat, pod wpływem marksistowsko-leninowskich idei ruchu robotniczego — chcemy budzić ich świadomość, chcemy, by przez znajomość całego dorobku kultury ludzkiej, minionego i współczesnego, lepiej rozumieli materializm, ideologię współczesnego postępu.

Student nie jest przeciętnym obowiązkiem biernego słuchacza wykładów. Ma możliwość i obowiązek samodzielnej pracy. Ale to wszystko wymaga odeń dobrowolnej, wewnętrznej dyscypliny, ambicji przodowania w nauce, rozbudzonego poczucia społecznego, poczucia moralnego, poczucia praworządności.

Młodzież studencka Warszawy jako hasło swych manifestacji wysunęła sprawę tygodnika „Po prostu”. Treść tygodnika „Po prostu” mogła być dyskutowana we wszystkich kołach naukowych, stowarzyszeniach i klubach studenckich. Tylko człowiek ślepy lub zły woli, bądź zupełnie nieodpowiedzialny, mógł nie widzieć, że wiecowanie w sprawie „Po prostu” skończy się awanturami ze strony elementów, których żadne tygodniki społeczne nie interesują.

Tygodnik „Po prostu” był pismem, redagowanym przez członków partii. A rzeczą instancji partyjnych jest decydowanie o losach redakcji, złożonej w swej większości z członków partii.

Decyzja niewydawania tygodnika „Po prostu”, podjęta przez Sekretariat KC, była słuszną decyzją. Pismo to w okresie poprzedzającym VIII Plenum przez swoją krytykę społeczną działało zgodnie z kierunkiem działania sił odnowy w partii i o tyle spełniło rolę pozytywną. Zwrot polityczny, dokonany w Polsce na VIII Plenum zmienił sytuację polityczną kraju. Nowe kierownictwo zyskało sobie zaufanie ogromnej większości społeczeństwa, przystąpiło do realizacji programu, który zawierał wyraz dążeń społecznych, wypowiedzianych szeroko przed VIII Plenum i na VIII Plenum. „Po prostu” tymczasem nie zmie-

niło swej starej linii postępowania. Metodami tej samej krytyki, którą walczyło z wypaczeniami przedpaździernikowymi, usiłowało ocenić naszą konsekwentną i trudną pracę nad realizacją październikowego programu. Nie była to krytyka, wskazująca na istotne opóźnienia tej pracy realizatorskiej. Nie była to próba wysuwania konstruktywnych propozycji, ale jednostronna, całkowita, niesprawiedliwa negacja. Negacja, która musiała podrywać zaufanie do naszego kierownictwa, musiała siać zniechęcenie i demobilizować. To nie wszystko. Łamy „Po prostu” stawiały się trybuną sił i dążeń antysocjalistycznych. Stąd i wyżej scharakteryzowane oblicze polityczne zajęć, związanych ze sprawą tego tygodnika, stąd antysocjalistyczna inspiracja, stąd włączenie się barbarzyńskich wrogów wszelkiego ładu i wszelkiego socjalizmu.

Październikowa linia partii nie przewidywała tworzenia swobodnej trybuny dla antysocjalistycznych sił politycznych.

Odbiwały się liczne dyskusje z redakcją „Po prostu” i wewnątrz partii i na zewnątrz — w prasie. Nie daliśmy one wyników. Należy ze smutkiem myśleć o członkach partii, którzy nie potrafili znaleźć wspólnego języka ze swoim październikowym kierownictwem.

Ci spośród studentów, których sprawa „Po prostu” interesowała, powinni przemyśleć słuszne racje decyzji Sekretariatu KC. To będzie krok naprzód na ich młodzieńczej drodze zdobywania dojrzałości politycznej. Wszyscy jednak powinni pamiętać, że żadna różnica opinii na temat „Po prostu” nie usprawiedliwia łamania prawa, deptania autonomicznej władzy uczelni. Takie bowiem postępowanie może podważyć zaufanie do swobod akademickich, może nam utrudnić rozwój demokracji szkolnictwa wyższego. Takie postępowanie jest sprzeczne z interesami ogromnej większości studentów, jest — ze względu na swoje nieuchronne skutki — antyspołeczne.

Młodzież w warunkach swobod akademickich może znaleźć legalne możliwości wypowiedzenia wszystkich swoich społecznych i ideowych ambicji.

Apelujemy do większości studentów o mobilizację ich opinii, która by stanowczo potępiła wszelkie łamanie prawa i lekceważenie władzy rektorskiej. Warcholska zaś część młodzieży winna zdać sobie sprawę, że wszelkie akcje nielegalne, wszelkie naruszanie spokoju w szkole, na ulicy, w domach studenckich — pociągnie za sobą surową odpowiedzialność dyscyplinarną, niezależnie od odpowiedzialności sądowej, przewidzianej w określonych przepisach przez nasze prawo.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego jest zdecydowane zapewnić normalny tok zajęć w szkołach. Wszelkie próby opuszczania zajęć szkolnych i naruszania regulaminu, pociągają za sobą będą konsekwencje dyscyplinarne.

Niechże wszyscy studenci włączą się w rozwijający się nurt pracy ich profesorów, którzy zmierzają do podniesienia poziomu pracy szkolnej, do podniesienia poziomu wykształcenia każdego absolwenta.

Niechaj naszym celem w tym roku będzie intensywny rozwój badań w pracowniach, rozkwit nowych poszukiwań, ambicja dorównania w sile wykładowej i w dyskusji seminarialnej, w pracy samodzielnej, poziomowi myśli i nauki naprawdę współczesnej. Tego oczekuje od młodzieży i profesora całe społeczeństwo.

5. X. - 12. X. Tydzień LPŻ

W okresie swojej — kilkuletniej działalności. Liga Przyjaciół Żołnierza nie tylko stała się organizacją masową, lecz podniósł się również styl i poziom jej pracy, różnorodność form i skuteczność oddziaływania na społeczeństwo.

Z każdym rokiem do służby wojskowej przychodzi młodzież coraz bardziej świadoma swych zadań, posiadająca znaczny zasób wiedzy wojsko-technicznej zdobytej przez szkolenie w kołach i klubach LPŻ.

W kołach tych młodzież i dorośli rozwijają również swoje zamiłowanie do techniki, podnoszą kwalifikacje, zdobywają zawód.

Przysposobienie techniczno-wojskowe dla młodzieży przedpoborowej

Liga Przyjaciół Żołnierza organizuje przysposobienie techniczno-wojskowe dostępne dla każdego chłopca i dziewczyny w wieku od 16 do 20 lat. Szkolenie PWT prowadzone będzie w takich dyscyplinach jak: motorowej, łączności radiowej, wojenno-morskiej i techniczno-wojskowej. W plutonach kobiecych — sanitarna i łączności. Okres szkolenia trwać będzie przez okres 2—3 lat. W roku 1957 przewiduje się zorganizowanie około 46 plutonów na terenie województwa, a w roku 1959 już ponad 200. Szkolenie prowadzić będą dowódcy drużyn i plutonów rekrutujący się z oficerów i podoficerów rezerwy. Absolwent będzie miał prawo wyboru broni i pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkół wojskowych. Szczególnie ciekawie za-

powiada się szkolenie techniczno-wojskowe, w którym uwzględnić się będzie m. in. zainteresowanie, poziom i środowisko, z jakiego pochodzi młodzież.

Przewiduje się szkolenie z dziedziny techniki wojskowej (m. in. z lotnictwa, artylerii itd.), a także z dziedzin nie mających charakteru czysto wojskowego jak np. elektro-technika. Program zajęć w plutonach PWT będzie ciekawy i atrakcyjny, uwzględniany w nim będzie obowiązek nauki pływania.

Przysposobienie techniczno-wojskowe będzie miało jednolite mundury przy czym na ramieniu wyhaftowany będzie herb miasta oraz specjalizacja np. motorowa, czy łączności itd., a na rekawach paski oznaczające rok szkolenia.

Rozmawiałem z wyprawą polarną ZSRR — UPOL-6

Jeden z najpiękniejszych sportów, który można uprawiać w każdych warunkach... Wystarczy nadać kilka umówionych sygnałów alfabetem Morse'a lub mikrofonem, a zaraz znajdzie się chętny kolega do nawijania łączności. Po części oficjalnej — wzajemnym powitaniu oraz obustronnym podaniu propagacji fal, rozpoczyna się wzajemna wymiana doświadczeń technicznych związanych z modernizacją posiadanych urządzeń radiowych. Dyskusja ta daje możliwość obopólnego uzupełnienia wiedzy technicznej w rozmowie bezpośredniej jak również wymianę literatury technicznej.

Rozmowa może również dotyczyć aktualnych ciekawostek jak np. rekordy na falach ultrakrótkich, informowanie o wyprawach polarnych i arktycznych (autor — nawiazał łączność z wyprawą polarną ZSRR — UPOL — 6), w skład której wchodzi również krótkofalowiec. W wyprawie polskich naukowców na Spitzbergen bierze udział również „krótkofalowiec“.

Organizowane są również przez krótkofalowców grupowe wyprawy na wyspy słabo zaludnione lub bezludne, na których dokonuje się atrakcyjnych połączeń, a uczestnicy uzyskują różne mi-

ędzynarodowe dyplomy. Jako dodatkową nagrodę łączności obowiązuje obopólna wymiana kart pocztowych zwanych w języku krótkofalowców kartami QSL. Rzeszowscy krótkofalowcy użyli szereg bardzo ciekawych połączeń m. in. z wyspami: Hawaje, Fidżi, Nowe Hebrydy, Australia, Bermudy, Świętej Heleny i wiele innych.

SP1AG



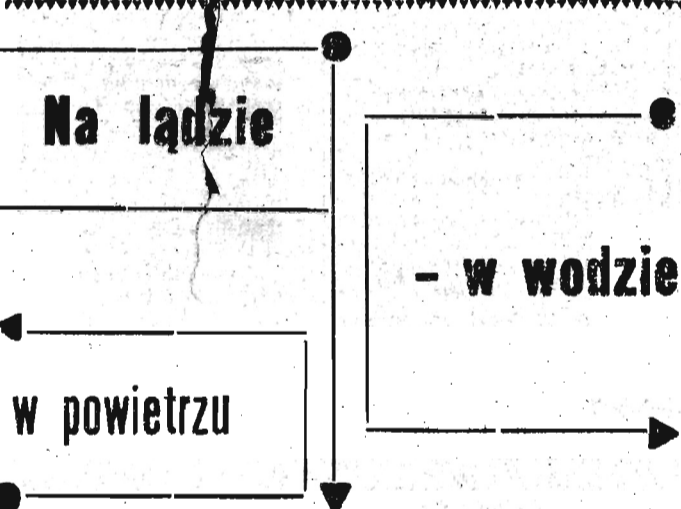
4 LATA

Minęły cztery lata od powstania Ligi Przyjaciół Żołnierza. Na przestrzeni tego okresu pod opieką i kierownictwem partii wzrósł autorytet LPŻ w społeczeństwie. Prowadząc liczne kursy szkoleniowe, umożliwiając młodzieży korzystanie z urządzeń i sprzętu, zapewniając opiekę instruktorów — LPŻ umożliwiła młodzieży masowy dostęp do szkolenia szczególnie w strzelectwie, motorystyce, łączności, sportach wodnych i krótkofalarstwie.

Inicjatorem wielu prac organizacyjnych i szkoleniowych jest aktywny społecznie. Rola działacza społecznego w LPŻ nie należy do łatwych. Wiele piętrzących się trudności finansowych i organizacyjnych musieli pokonać działacze z Mielca. Strzyżowa zanim uruchomiła ośrodki wodne.

Borykają się z poważnymi trudnościami działacze z Przemyśla, Debicy, Dąbry i innych ośrodków nad uruchomieniem nowych obiektów sportowych które służyć mają dalszemu rozwojowi sportów wodnych, strzeleckich, motorowych itp.

W skład instancji LPŻ począwszy od kół, a skończywszy na Zarządzie Wojewódzkim wchodzi ofiarni i oddani działacze, którzy bezinteresowną swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju LPŻ.

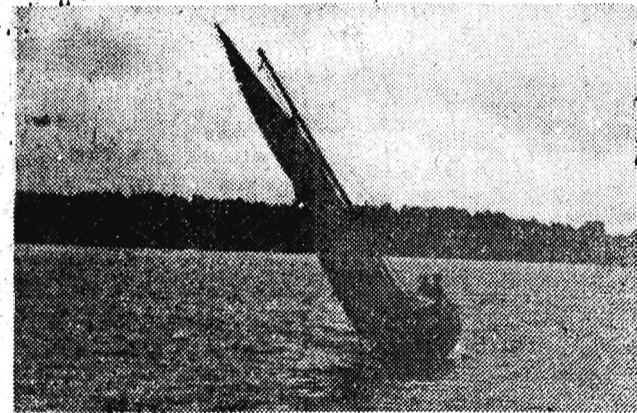


Czekają nas nie tylko dalekie rejsy

Lato 1957 r. upłynęło młodzieży, zrzeszonej w klubach i sekcjach wodnych LPŻ, pod hasłem społecznej budowy przystani kajakowych.

Klub wodny LPŻ przy WSK Mielec poszczycić się może nowo wybudowaną przystanią w Woli Zdezkowskiej nad Wisłą, wyposażoną w nowoczesny sprzęt kajakowy i żeglarski oraz jedyne w naszym woje-

wództwie ślizgi motorowe. Dyrekcja zakładów WSK posłała na ręce młodym entuzjastom sportu wodnego z miejscowego klubu, udzielając im pomocy materialnej i fachowej.



wództwie ślizgi motorowe. Dyrekcja zakładów WSK posłała na ręce młodym entuzjastom sportu wodnego z miejscowego klubu, udzielając im pomocy materialnej i fachowej.

Klub ma ambitne plany i przystępuje obecnie do wyremontowania starej przystani w Mielcu, przeznaczając ją na ośrodek sportowo-rozrywkowy dla szerszej publiczności. Wodniacy planują też skonstruowanie holownika, który umożliwi wyciąganie kajaków w górę rzeki na dalsze wycieczki.

Przezwyciężając wiele trudności wybudował przystań Zarząd Powiatowy LPŻ w Strzyżowie. Pozbawiony cennego za plecza, jakim są w takich wypadkach wielkie zakłady produkcyjne uzyskał pomoc społeczeństwa strzyżowskiego, któremu należy się pełne uznanie.

żne, ale przejawiają wiele inicjatywy w wygospodarowaniu funduszy i materiałów we własnym zakresie.

Rozbudowanie sieci ośrodków wodnych w naszym województwie umożliwi rozwój turystyki kajakowej. Pierwszym krokiem — był spływ członków klubu jarosławskiego do Gdańska na wybudowanych przez siebie kajakach. Następnie Stalowa Wola zorganizowała rejs żeglarski do Puław.

Oprócz dalekich rejsów, czeka na wodniaków rzeki naszego województwa, pozbawione dotychczas ośrodków, w których można by wypocząć, naprawić sprzęt — jednym słowem — „znaleźć dach nad głową”. Obecnie dzięki inicjatywie klubów LPŻ sytuacja ulega poprawie.

Sport motorowy atrakcyjną formą działalności klubów LPŻ

Szkoleniem motorowym prowadzonym przez kluby LPŻ objęte zostało całe województwo. Na życzenie młodzieży przeprowadzono kursy w najbardziej odległych miejscowościach jak Oleszyce pow. Lubaczów, Orly pow. Radymno, Brzeźnica pow. Dębica, Komańcza pow. Sanok i innych.

W roku bieżącym do chwili obecnej przeszkolono około 1300 kursantów

na kursach samochodowo-motorowych i około 1400 na kursach motocyklowych.

Szczególną uwagę zwraca się na przeszkolenie młodzieży przedpoborowej stosując znaczne ulgi w odpłatności, a w pewnych wypadkach szkoląc nawet za darmo.

Począwszy od października 1957 roku Zarząd Wojewódzki LPŻ w porozumieniu z odpowiednimi WKR szkolić będzie dodatkowo wszystkich poborowych, którzy posiadają „prawo jazdy” uzyskane na kursach LPŻ, a którzy w br. zostaną wcieleni do służby w WP.

Szkolenie prowadzone będzie bezpłatnie na samochodach ciężarowych — (Star-20, Comandos) z uwzględnieniem specyfiki kierowcy wojskowego.

Najbardziej atrakcyjnym kierunkiem działalności klubów motorowych LPŻ jest sport motorowy.

W 16 istniejących klubach na terenie województwa zrzeszonych jest 820 członków, w tym 230 za-

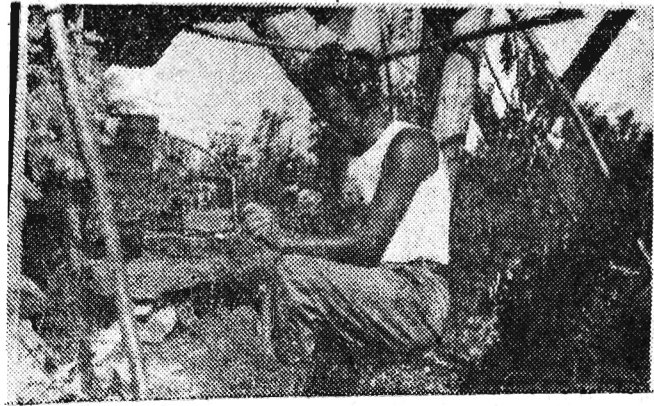
wodników posiadających licencje sportowe uprawniające do startu w imprezach motorowych na terenie całego kraju.

Spośród tych zawodników wyróżniona jest czwórka, która reprezentuje kluby LPŻ w zawodach centralnych biorąc udział w eliminacjach do Mistrzostw Polski, Międzynarodowym Raidzie Tatrzzańskim, w Mistrzostwach Raidów Patrolowych i innych.

Na wyróżnienie zasługują tacy zawodnicy jak kol. kol. Dziobak i Krupa z Rzeszowa, Zachniewicz z Debicy, Senkowiak z Jarosławia, Pater z Przemyśla, Furek z Mielca, którzy startując w br. w różnych zawodach uzyskali szereg cennych wyników.

Należy dodać, że w klubach rozwija się również życie towarzyskie np. w br. kluby organizowały wycieczki motorowe do Czechosłowacji, Zakopanego, w Góry Świętokrzyskie, do Cieszyna w 25 rocznicę śmierci Żwirki i Wigury oraz do innych atrakcyjnych miejscowości.

E. N.

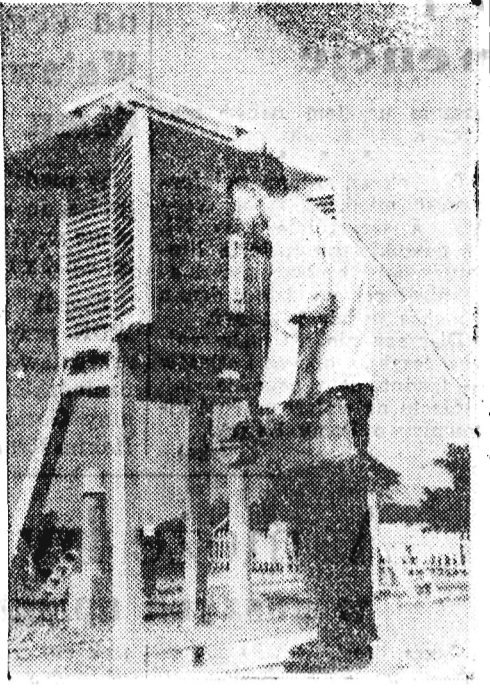


Kolega Czach z Rzeszowskiego Radioklubu LPŻ w czasie międzynarodowych zawodów ultrakrótkofalowych.

D. L.

Polska Stacja Geofizyczna

W ramach III Międzynarodowego Roku Geofizycznego prace w Wielkiej Polsce...



Fot - CAF

Dokonał napadu

13. VIII. br. wieczorem małżeństwo Bocheńskich mieszkające w Sielcu (pow. Ropczycy) obudzili silne bębienie...

wej (pow. Ropczycy). Przy zatrzymanym znaleziono pistolet wojskowy. Pistolet ten Rój skradł w pow. cieszyńskim w lecie 1956 r. i przy jego pomocy sterroryzował Bocheńskich.

Akt oskarżenia przeciwko Rejowi wpłynął już do Sądu Wojewódzkiego. Odpowiedź na napad rabunkowy i nielegalne posiadanie broni.

Mo rderca stonie niedługo przed sądem

Do Sądu Wojewódzkiego wpłynęły akta sprawy Jana Kurca z Witkowiec (pow. Ropczycy). Oskarża się go o to, że 26. VIII. br. w Witkowiecach zranił nożem Zofię Róg, która wskutek odniesionej rany zmarła w szpitalu w Dębicy.

Ujęto go 4 września br. w czasie przewożenia karetką Pogotowia Ratunkowego. Brat Kurca wezwał do ukrywania go Pogotowie Ratunkowe, gdyż ten skarżył się na silny ból stóp.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

KARY NA PIŁKARZY

Eugeniusz Brela z Nafty Jedlicze ukarany został 3 miesięczną dyskwalifikacją (z doliczeniem miesięcy zimowych) za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach juniorów w dniu 21 września br. z Krośnianką.

Józef Cyran z Ostoi Kołaczyce otrzymał upomnienie za niebezpieczną grę na zawodach juniorów w dniu 29 września br. z Naftą Jasio.

Aleksander Głowiński z Nafty Jedlicze ukarany został 2 tygodniową dyskwalifikacją za krytykowanie orzeczeń sędziowskich na zawodach juniorów w dniu 29 września br. z LZS w Potoku.

Mieczysław Gorczyca z Kolejca Jasio ukarany został 2 tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy za niebezpieczną grę na zawodach w dniu 8 września br. z LZS Żółków.

Eugeniusz Kłoskiewicz z LZS Potok 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy za niebezpieczną i brutalną grę na zawodach juniorów w dniu 29 września br. z Naftą Jedlicze.

Adam Malinowski z Wisłoki Dębica ukarany został 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy za niebezpieczną i brutalną grę na zawodach w dniu 22 września br. z LZS Żółków.

Polska-NRF w lekkoatletyce

W przyszłym tygodniu oczekujemy naszych młodych lekkoatletów ostatni w tym roku zagraniczny występ. W dniach 19-20 bm. w Krefeld rozegrane zostanie młodzieżowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji lekkoatletycznych Polski i NRF.

- Skład naszej drużyny: 100 i 200 m — Juśkowiak, Płaszczko, Bieluga, Stanisławski i Bożek; 400 i 800 m — Kowalski, Gadomski, R. Czarnecki, Jerzy, Jakubowski; 1.500 m z przeszk. i 3.000 m — Nowak, A. Czarnecki, Janiszewski, Kliczyko; 110 i 400 ppł. — Król, Muzyk, Wolf, Kuźmiszcz; skok w dal — Ludwiczek, Jakucki; skok wzwyż — Obuchowicz, Oleszkiewicz; trójskok — Gierajewski, Zambrowski, Szczepański; skok o tyczce — Bunn, Kasprzyk; kula — Obuchowicz, Wieprzycki; dysk — Obuchowicz, Pasiński, Rossa; oszczep — Brzózkowski, Nikiciuk; młot — Pasiński, Kaczewski.

czną dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy za niesportowe zachowanie się i brutalną grę na zawodach w dniu 22 września br. ze Stalą Ib Rzeszów.

Edward Pokotyło z LZS Żółków ukarany został 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy za brutalną grę na zawodach w dniu 8 września br. z Kolejczem Jasio.

Jan Słtek z Ruchu Rzeszów ukarany został 6 tygodniową dyskwalifikacją, wykonanie której zawieszono zostało na okres 6 miesięcy za krytykowanie orzeczeń sędziowskich, słowna obraza sędziego i niesportowe zachowanie się na zawodach w dniu 22 września br. ze Stalą w Dębicy. Nadto zawodnik ten pozabawiony został piętowania i nosił kapitana drużyny na okres 1 roku. Jest to już drugi wypadek w tym roku „wędrowni” tego zawodnika do rejestru kar krośnińskiego podokręgu rozrywkowego ROZPN.

Kazimierz Sobus z Wisłoki Dębica ukarany został 3 miesięczną dyskwalifikacją z doliczeniem miesięcy zimowych, za niesportowe zachowanie się i kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 22 września br. ze Stalą Ib w Rzeszowie.

Stanisław Starakiewicz ze Spar ty Lesko otrzymał upomnienie za niesportowe zachowanie się na zawodach juniorów w dniu 22 września br. z LZS Zarszyn.

Antoni Wilk z LZS Potok otrzymał upomnienie za celowe opuszczenie boiska podczas zawodów juniorów w dniu 22 września br. z Legią Krośno.

Lekkoatleci wojskowi Bulgarii Węgry i NRD przyjechali do Warszawy

W środę, 9 bm. przybyli do Warszawy lekkoatleci wojskowych klubów Bułgarii, Węgier i NRD, którzy startować będą w międzynarodowych zawodach zorganizowanych z okazji dnia Wojska Polskiego. Zawody odbędą się w najbliższą sobotę i niedziela na stadionie Legii.

Rychterówna na skrzydle

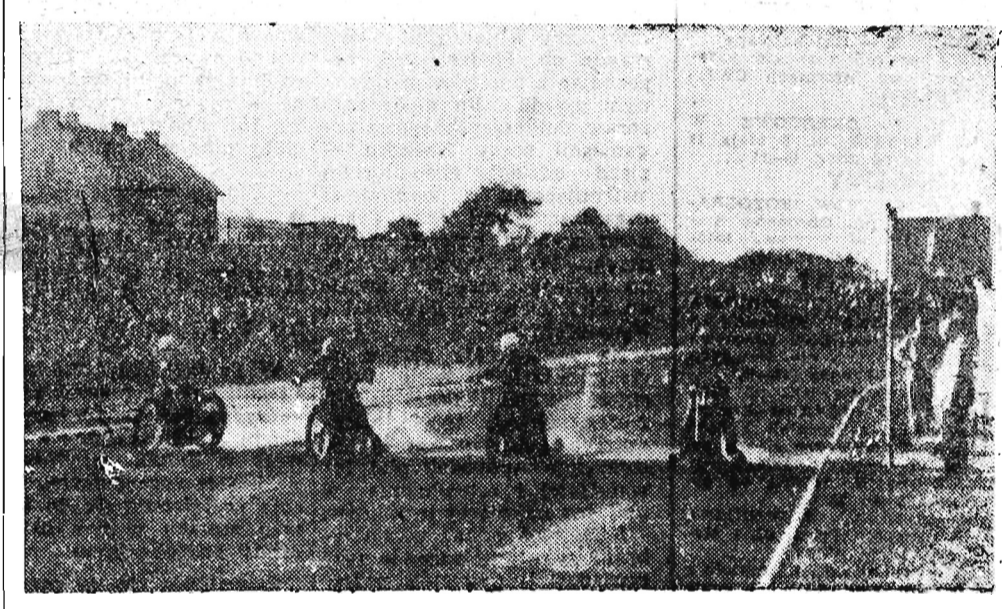
W Chorzowie przy Konstalu i AKS powstały kobiece drużyny piłki nożnej. Reprezentantki Konstalu rozegrały nawet już trzy spotkania. Z dużym zainteresowaniem oczekuje się na tomiasz debiutu drużyny AKS trenowanej przez wielokrotnego reprezentanta Polski Gaździka. Wespole tym grać będą bowiem same ligowe szczytówiarki i lekkoatletki. Wśród nich zobaczymy będzie można reprezentacyjną sprinterkę Rychterówną — tym razem w charakterze skrzydłowej.

Międzynarodowy mecz szczytówiarki w Opolu

W środę, 9 bm., na stadionie Budowlanych w Opolu odbyło się międzynarodowe spotkanie w piłce ręcznej mężczyzn między rumuńską drużyną Volca Bukareszt i zespołem opolskiej ligi okręgowej — Startem Opole. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 16:10 (10:5).

Ostatni mecz żużlowy...

...o mistrzostwo II ligi rzeszowska Stal rozegrała własnym torze w dniu 20 października. Przeciwnikiem drużyny rzeszowskiej będzie tym razem LPZ z Lublina. Będzie to równocześnie pożegnalny mecz żużlowców Stali Rzeszów w II lidze, bowiem zespół ten zdobył w tym roku zaszczytne awans do I ligi. Tak więc w przyszłym roku będziemy gościć w naszym mieście wszystkich asów polskiego sportu żużlowego. Na zdjęciu: Fragment jednego z tegorocznych spotkań mistrzowskich.



SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

WARSAWSKIE ZJEDNOCZENIE ROBÓT LĄDOWO — INŻYNIERYJNYCH Budownictwa Przemysłowego nr 1. Kierownictwo Budowy w JASIONCE posiada do sprzedania około 5 tys. mb ogrodzenia z drutu kolczastego na słupkach drewnianych o wym. — długość 3 mb Ø 15 cm.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Mielcu ogłasza przetarg na wykonanie robót demontażowych w budynku nieczynnych filtrów wodociagowych Mielec — Osiedle. Przedmiotowy obiekt można oglądać codziennie od godz. 13 do 15. Wyjaśnień w sprawie robót demontażowych udziela Dyrektor Techniczny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Mielcu.

W DZIENNIKU LUDOWYM już ukazują się fragmenty PAMIĘTNIKÓW MACIEJA RATAJA Są to wspomnienia z okresu 1918 — 1927 r., które zawierają bardzo ciekawy materiał historyczny. Jeżeli chcesz zapoznać się z ich treścią kup i przeczytaj DZIENNIK LUDOWY, który możesz nabyć we wszystkich kioskach. „Ruch” — Numery brakujące możesz zamówić w LUDOWEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ Warszawa, Al. Jerozolimskie 123. K-1274/1

Pracownicy poszukiwani 10 MURARZY 10 STOLARZY oraz 8 ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH zatrudnił oraz Spółdzielnia Pracy „KONSERWACJA” w Rzeszowie. Warunki pracy w/g umowy zbiorowej dla Budownictwa. K-1253/3

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Strzyżowie n/Wisłokiem ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego celem przystosowania lokalu na WIEJSKI DOM TOWAROWY w budynku administracyjnym przy ul. Słowackiego 147 w terminie do dnia 15. XII. 1957 r. Szczegółowe informacje w sprawie remontu oraz rysunki robocze do wglądu w Zarządzie PZGS Strzyżów n/Wisłokiem. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 15. X. 1957 r. i w tym dniu nastąpi komisyjnie otwarcie ofert. PZGS zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1273/1

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego punkt usługowy nr 3 Modelarnia w Rzeszowie, ul. Szopena 36 przyjmuje do wykonania wszelkie prace wchodzące w zakres MODELARSTWA ODLEWNICZEGO Zamówienia mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. GWARANTUJEMY SZYBKIE I SOLIDNE WYKONANIE K-1271/1

5 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, 3 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW, 2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH zatrudnił zaraz NADODRZANSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO „ROKITA” w Brzegu Dolnym pow. Wołów, woj. Wrocław. Reflektujemy na INŻYNIERÓW z kilkuletnią praktyką, praca w ruchu i inwestycjach. Wynagrodzenie w granicach od 1.800 zł do 3.400 zł w zależności od stażu pracy. Mieszkanie rodzinne w pierwszym półroczu 1958 r. Oferty wraz z odpisami dyplomów przesyłać na w/w adres. Jednocześnie zatrudnimy zaraz 3 MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH do obsługi parowozów normalno-torowych, 3 PALACZY, 3 PRZETOKOWYCH. Pracownicy ci winni posiadać świadectwo uprawniające do obsługi i przetoków na PKP. Warunki płacy: maszyniści od 1.600 zł do 1.900 zł, palacze od 1.300 zł do 1.500 zł, przetokowi to samo uposażenie co palacze. Praca przy przeprowadzaniu przetoków na bocznicy. Zatrudnimy również 50 PRACOWNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH do obsługi aparatury chemicznej. Reflektujemy na robotników samotnych. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym, stołówka odpłatnie na miejscu. Warunki pracy i płacy w/g umowy zbiorowej obowiązującej w przemyśle chemicznym. K-1251/3

INŻYNIERA — ARCHITEKTA posiadającego praktykę zawodową, przyjmie do pracy Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowe — Budowlane w Mielcu, ul. 22 Lipca nr. 1. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K-1252/4

Ogłoszenia drobne Różne FELGI 16 bezprędkościowe jedno częściowe do wozów i pojazdów mechanicznych wykonuje dla odbiorców prywatny Warsztat Mechaniczny Kula Michał, Wrocław, ul. Szczęśliwa 22a, tel. 24-35. K-1200/1

Ząbny HOMA Edward zgubił książeczkę wojskową wydaną przez WKR — Rzeszów. G-807/1 LEWANDOWSKI Józef zgubił pieczęć o treści: Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Zakład Pozysku i Sprzedaży Drewna. G-806/1

Cyran Stanisław zam. Mielec — Osiedle, blok 55 m. 4 zgubił kartę węgielną nr 168. Znalazcę prosi o zwrot za wynagrodzeniem. Pg-501/1 DYREKCJA POM w Godowej pow. Strzyżów unieważnia zgubiony dowód rejestracyjny nr B-35019 na ciągnik „Ursus” wydany przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydz. Komunikacji Drogowej — Strzyżów. Pg-502/1

Podziękowanie Ordynariuszowi Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr CHABINCE Wojciechowi, dr PETECIEMU Czesławowi, za szczerze przeprowadzoną operację czercei mojej Janinie Wolińskiej oraz za okazanie wiele społecznego zrozumienia i troski, jak również dr KUCZYŃSKIEMU, dr KOCHANOWI i SIOSTROM II Oddziału chirurgii za staranną opiekę — tą drogą składam serdeczne podziękowanie, życząc dalszych sukcesów w ich odpowiedzialnej pracy. Woliński Władysław. G-804/1 Lokale ZAMIENIE sklep oraz mieszkanie — 2 pokoje, kuchnia w Legionicy na mieszkanie w Rzeszowie. Wiadomość: Legnica, ul. Choinacka 34 (zegarmistrz). G-808/1



Piątek 11

PAŹDZIERNIKA 1957 R.
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2.
Dyżur stajni: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 46

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - Bal ziołodziasków godz. 18 (przedstawienie zamknięte)

RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) - Urlop w Wenecji - godz. 18, 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) - Młode talenty film prod. radzieckiej dow. od lat 7 - godz. 18 i 20

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE, ul. 3 Maja 18 czynne od godz. 10-15

WYSTAWY
POLSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE (ul. Obrońców Stalingradu) - Wystawa fotografii J. Mokrzyckiej

BIBLIOTEKI
WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE, ul. Tkaczowa

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W RZESZOWIE dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego, ul. Szopena 32, czynna od godz. 8 do 20

BIBLIOTEKA TECHNICZNA NOT w Rzeszowie, ul. 1 Maja (gmach WRN) Wypożyczalnia i czytelnia czynne codziennie od godz. 15-19

RADIO
Program I na fall 1322 m Program dnia: 8,15 11,30. Wiadomości: 5,00 6,00 7,00 8,00 12,04 13,30 19,00 21,00 23,00

Program II na fall 367 m Wiadomości: 5,00 6,00 7,00 8,00 8,30 12,04 16,00 18,30 20,00 23,50

5,06 Muzyka poranna 5,30 Rozmaitości rolnicze 5,50 Gimnastyka 6,10 Tańce ludowe 6,35 Kalendarz radiowy 6,45 Małe zespoły rozrywkowe 7,10 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer 7,45 „Gawęda dla druzynowych” 8,06 Przegląd prasowy 8,15 Melodie rozrywkowe 8,36 Muzyka operowa 9,00 Aud. szkolna dla klas III „Sosny przed szkołą” 9,20 Polska muzyka baletowa 10,00 „Ber nabożny” - opow. Leszka Proroka 10,20 Utwory Dariusza Milhauda 11,00 Kalendarz szkolny muzyczny 11,27 Koncert solistów 12,10 Audycja dla wsi 12,20-15,05 Przerwa 15,05 Koncert organowy 16,20 Gra zespołu Waldemara Kazaneckiego 16,50 „Co za dużo to niezdrowo” - pogadanka 17,00 Muzyka symfoniczna 17,40 Na warszawskiej fall 18,00 Niemiecka muzyka ludowa 18,35 Muzyka i aktualności 19,00 Koncert zyczeń 20,23 Kronika sportowa 20,45 W rytmie tanecznym 20,55 „Następną” fragm. pow. Teodora Dostojewskiego pt. „Idiota” 22,15 Wieczorna audycja kameralna 22,57 Muzyka taneczna

Na naszych ekranach...



...wyświetlany jest film produkcji polskiej pt. „Zagubione uczucia”. Film osnuty jest na tle życia ludności i młodzieży przy budowie Nowej Huty.

W Rzeszowie odbył się Wojewódzki Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych

Ostatnio w sali „Domu Kolejarskiego” w Rzeszowie odbył się Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych PRL województwa rzeszowskiego. Obecnych na zjeździe gości powitał wiceprezes Związku Inwalidów Wojennych w Warszawie ob. Modzelewski, zapoznając z porządkiem dziennym zjazdu. Po omówieniu spraw dotyczących samej organizacji pracy Związku - zjazd udzielił absolutorium ustępującemu komitetowi organizacyjnemu oraz dokonano wyboru nowych władz okręgu. Po obliczeniu głosów do nowego zarządu weszli ob. ob.: Dastych, Bąkowski i Mewiadomski.

Na zakończenie zjazdu uczestnicy zgłosili wiele wniosków, rezolucji oraz podjęli szereg uchwał, m. in. dotyczących poprawy pracy w dziedzinie spółdzielczości inwalidzkiej i zatrudnienia w niej jak największej liczby inwalidów. Najwięcej jednak uwagi zebrani poświęcili sprawie zaktywizowania powiatów naszego województwa gospodarczo zaniedbanych, a zwłaszcza Jasła, Strzyżowa i Sanoka. W tych powiatach spółdzielnie inwalidów mogłyby znacznie więcej zatrudnić pracowników, gdyby na przykład zajęły się przemyślnie owocowo-warzywniczym. Bo jak się okazuje, spore zasoby owoców i warzyw, którymi dysponują te powiaty są rokrocznie nie wykorzystane.

Zawód popłatny, ale wymaga kwalifikacji

Jak wiadomo w naszych gospodarstwach domowych kwalifikacje dziewcząt, a nawet młodych mężczyzn nie odpowiadają często wymogom teraźniejszości i zwłaszcza dążeniu do podniesienia opłacalności rolnictwa. Dawna forma przeszkalania dziewcząt została zaniechana na rzecz szkół przygotowujących kadry w zakresie rachunkowości rolniczej, weterynarii, obsługi maszyn, sprzętu rolniczego, zapobiegano natomiast o potrzebach: rodziny i gospodarstwa domowego.

Roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarcza w Trzcianie do chwili obecnej nie ma jeszcze kompletno uczniów. Dlatego też w dalszym ciągu do 10 grudnia br. przyjmuje zapisy chętnych.

Do nowotworzących się szkół przygotowujących jest starsza młodzież żeńska w wieku od 16-25 lat z ukończoną 7 klasą szkoły podstawowej. Rok szkolny trwa od 15 stycznia do 15 grudnia. Absolwentki po ukończeniu nauki w szkole wrażliwe na pracę w gospodarstwie rolnym. Po odbyciu 2-letniej praktyki mogą wstąpić do 3-letniego skróconego Technikum dla dorosłych, celem podwyższenia swoich kwalifikacji i zdobycia pełnego, średniego wykształcenia zawodowego. Nauka w szkole jest bezpłatna. Koszty wyżywienia pokrywają uczniowie z własnych funduszy.

Młodzież niezamożna - wyrażająca się pozytywnym

Wprowadzie w niektórych miejscowościach chłopci dostarczą owoce do punktów skupu, ale w minimalnym stopniu. Z chwilą zaś uruchomienia ośrodków przetwórstwa owocowo-warzywnego w tych powiatach, zarówno owoce, jak i warzywa zostaną w pełni wykorzystane, a wielu członków Związku Inwalidów Wojennych mogłoby otrzymać pracę.

Będziemy produkować w kraju aureomycyne

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Chemicznego zakończona została budowa oddziału, w którym po raz pierwszy w Polsce produkować się będzie aureomycyne. Obecnie przystępuje się do montażu maszyn w nowym oddziale produkcyjnym.

Przewiduje się, że produkcja aureomycyny w skali półtechnicznej rozpocznie się już w końcu br.

Nowoczesną aparaturę techniczną wykonuje kilka fabryk w kraju i za granicą.

Produkcja aureomycyny odbywać się będzie w oparciu o doświadczenia i wyniki badań, uzyskane w Państwowym Zakładzie Higieny.

wynikami w nauce otrzymać może stypendia. W rocznej szkole nauczać się będzie przedmiotów rolniczych, ogrodnictwa, żywienia rodziny, zapobiegania chorób, urządzeń i prowadzenia domu, wychowania dzieci i przedmiotów ogólnokształcących.

Podania wraz z załącznikami: własnoręcznie napisany życiorys, oryginał bądź też odpis ostatniego świadectwa szkolnego i świadectwo lekarskie o stanie zdrowia należy składać do 10 grudnia br. w sekretariacie szkoły. Pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły mają te kandydatki, które złożyły podania we wcześniejszym terminie.

Jak zapewni dyrektor szkoły Henryka Kutowska, mimo znacznego czasu od oficjalnego otwarcia roku szkolnego, czyni się intensywne starania w zaopatrzeniu placówki w sprzęt domowy w rodzaju kucharek elektrycznych, piekarników, obieraczek do ziemniaków, pralek elektrycznych, maszyn do szycia, maszyn rolniczych itd. Obecnie trwają prace przy budowie wzorowej farmy pastelskiej obliczonej na 500 sztuk drobiu. Wyposażenie placówki, sadząc po przygotowanych będzie niezwykle bogate pozwalające praktycznie i wszechstronnie zapoznać słuchaczki z pracą domową w warunkach prymityw i nowoczesnej techniki. Dziewczęta - szkoła czeka na Wasze zgłoszenia! Stanisław Dziedzic

Spóźnialscy ponoszą konsekwencje

Wprawdzie upływa już drugi miesiąc od rozpoczęcia roku szkolnego, ale wielu uczniów rozbija się dotąd za podręcznikami. - Co jest - alarmują redakcję... - przecież z powodu braku potrzebnych książek ten i ów obrywa „baniaka”.

Odwiedziliśmy księgarnię przy ul. Kościuszki w Rzeszowie. Książek jest moc. Zalegają nie tylko półki, ale po prostu podłogi. Tylko podręczników szkolnych brak. Nie można w tej chwili dostać wpisów do klasy VI, czytanki do klasy III, arytmetyki do V i jeszcze kilku innych (wszystkie do podstawówki).

Zastępca kierownika księgarni informuje nas, że wszystkie podręczniki do szkół podstawowych były w sprzedaży, że wiele z nich leżało w księgarni od maja br. i każdy chętny mógł się w nie zaopatrzyć... A spóźnialscy niech ponoszą konsekwencje. Tak faktycznie jest. Ci, co nie pośpieszyli się z kupnem książek - teraz narzekają. Ale chcemy tu marginesowo przypomnieć, że właśnie za informacją Domu Książki i księgarni przy ul. Kościuszki podawaliśmy kiedyś - kłopotu z podręcznikami szkolnymi w tym roku nie będzie. To zbyt pochopne stwierdzenie splątało figla.

No, ale na bok dygresje. Fakt jest faktem, że całe zapotrzebowanie na książki nie zostało pokryte. I braki te trzeba usunąć. Jeśli faktycznie nie ojedzie w br. nowych wydań, to trzeba dobrze rozglądać się „po świecie”... czyli wejść w kontakty z innymi księgarniami, szczególnie w powiatach, które mają jeszcze coś nie dość na składzie i pomóc

naszym uczniom nabyć niezbędne podręczniki.

Przy okazji chcemy poinformować młodzież szkół średnich a szczególnie klas XI, że poszukiwana historia literatury polskiej Matuszewskiego niedługo wyjdzie z druku i można będzie ją nabyć.

Dlaczego nie ma podręczników języków obcych i atlasów - trudno nam odpowiedzieć. Może to natomiast uczynić nie równictwo Domu Książki. (ska)

Śluby panięskie na scenie Wojewódzkiego Domu Kultury

W niedzielę 13 bm. przyjeżdża do Rzeszowa na gościnne występy zespół teatralny ZZK z Przemyśla.

Zespół wystąpi w sali WDK przy ul. Okrzei z przedstawieniem „Ślubów panięskich” w reżyserii Jany Górskiej. Scenografia: Halina Kropińska.

A może by tak w naszych aptekach?

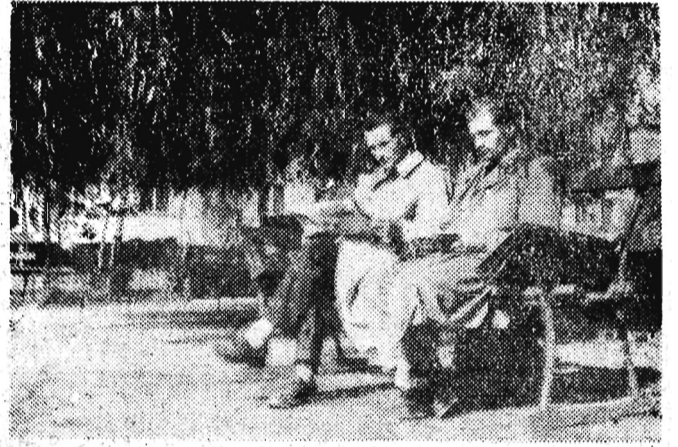
Jakże często wpada się do apteki po jakiś środek usmierzający, gdy na przykład dokuczają bóle zęba, lub „pęka” jak to się mówi powszechnie, głowa.

Oczywiście rzadko kto potrafi pokonać na sucho niezbyt przyjemny w smaku pro

szek czy pastylkę. Przydałoby się wtedy szklanka wody do popicia po lekarstwie.

W krakowskich aptekach w tym właśnie celu stoi na stołeczku karafka z wodą i szklanki, z których często korzystają zażywający lekarstwa na miejsku. Uważamy, że pomysł bardzo dobry, więc przydałoby się przenieść go na nasze podwórko, ściślej zaś mówiąc - do rzeszowskich aptek. Koszt chyba niewielki, a pożytek „pro publico bono” duży. Ha

Ostatnie dni przyniosły nam dużo ciepłych promieni słonecznych. Nikt też nie dziwi się, że ci młodzieńcy nie spieszą się z opuszczeniem plant.



I w tych 85 - przydałyby się Szkolne Kasy Oszczędności

JAK nas poinformowano, w przeważającej większości szkół podstawowych i średnich naszego województwa czynne są szkolne kasy oszczędności, które współzawodniczą pomiędzy sobą o zajęcie pierwszego miejsca w ilości zaoszczędzonych pieniędzy. Na ogólną sumę 1.652 szkół w całym województwie zorganizowano już w 1.567 placówkach - szkolne kasy oszczędności. Pozostało więc jedynie 85 szkół, w których nauczyciele nie mogą się zdobyć na zorganizowanie

tych tak potrzebnych dla dzieci kas.

Warto przypomnieć, że wyróżniające się SKO, w wyniku współzawodniczenia otrzymują nagrody. W ubiegłym roku szkolnym np. do jednej z najlepszych kas zaliczono SKO w 11-letniej Szkole Żeńskiej w Rzeszowie, której opiekunką jest nauczycielka Grabarczykowa.

Jak się okazuje, SKO rozwijają się także pomyślnie w szkołach podstawowych takich gromad, jak: Niwiska, Tropie, Ruda Różaniecka, Wola Jasienicka, Łukowa, Uherec, Biały Bór itd.

Warto więc, by kierownicy i nauczyciele wszystkich szkół na terenie naszego województwa przystąpili niezwłocznie do zakładania w podległych im placówkach SKO, które w dużym stopniu przyczyniają się do kształtowania gospodarności i oszczędności wśród młodzieży.

DLA KAŻDEGO COŚ SMACZNEGO

CO DZIŚ NA OBIAD? ZUPA grochowa, przecieraśna z grzankami.

JAJKA sadzone, ziemniaki purée, kabaczki z wody. KOMPOT.

KABACZKI: 80 dkg kabaczków obrać, przekrajać wzdłuż, wybrać ziarnka. Każdą połówkę podzielić na podłużne cząstki szerokości 2 cm, włożyć na cedzaku i razem z cedzakiem włożyć do wrzącej osolonej wody. Przykryć, gotować 5 do 10 minut. Wyjąć z cedzaka, osączyć, wyłożyć na półmisek, osaczyć, włożyć w masłem zmieszany z tartą żurawinową bułką. Można również skropić przyprawą do zup „Maggi”.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium - Adres redakcji: Rzeszów ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-76, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział kulturalny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział sportowy i dział informacyjny 13-98, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 81, Redakcja nocna 10-1: (18-36), Administracja: tel 18-56, finansowy, wewn. 78, wydawniczy, wewn. 77, administracja, wewn. 92, Oddziały redakcji: Przemysł, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00, Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 699, Mielec, plac Dzierżyńskiego (P ZPZR) - tel. 207, 104.39, Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261.
Bluro Reklam i Ogłoszeń - 18-52.

Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-12

